

PRZETRWAŁY 200 LAT

Myśl i dzieło
bł. Edmunda Bojanowskiego
w perspektywie
XXI wieku



Redakcja naukowa
Alicja Katarzyna Siemak-Tylikowska



PRZETRWAŁY 200 LAT

PRZETRWAŁY 200 LAT

Myśl i dzieło
bł. Edmunda Bojanowskiego
w perspektywie
XXI wieku



Redakcja naukowa
Alicja Katarzyna Siemak-Tylikowska



Warszawa 2014

Recenzent
Mirostaw S. Szymański

Redaktor prowadzący
Ewa Wszyńska

Redakcja
Anna Parcheta

Korekta
Elzbieta Michniewicz

Projekt okładki i stron tytułowych
Anna Gogolewska

Skład i łamanie
Marcin Szcześniak

ISBN 978-83-235-1571-5 (PDF)

© Copyright by Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2014

Na stronie 5: jedyne zachowane zdjęcie bł. Edmunda Bojanowskiego, fot. E. Mirska, ul. Fryderykowska nr 25, Poznań (?), 1869 r., w posiadaniu archiwum Domu Generalnego Zgromadzenia Sióstr Służebniczek Niepokalanego Poczęcia NMP, udostępnione za zgodą M. Rafały Kisiel, przełożonej generalnej

Publikacja dofinansowana ze środków Autorki

Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego
00-497 Warszawa, ul. Nowy Świat 4
www.wuw.pl; e-mail: wuw@uw.edu.pl
Dział Handlowy WUW: tel. (48 22) 55 31 333
e-mail: dz.handlowy@uw.edu.pl
Księgarnia internetowa: www.wuw.pl/ksiegarnia

Wydanie 1



*Na starej fotografii dobrymi oczami
patrzysz na nas przez bardzo dawne okulary
teraz bardziej potrzebny i jak ojciec bliski
uczysz wielkich powołań i dziecięcej wiary.
Nie dla ciebie laurki, drukowane wiersze
trąba szerokiej stawy, długie komplementy –
boisz się kanonizacji siedząc cicho w niebie
jak każdy przyzwoity i porządny święty.
Patrzysz na Służebniczki służące dziś wszystkim.
Panie, już przed Soborem – całkiem soborowy
głosisz święty laikat dobrych ludzi świeckich
ucząc stale Jezusa najprostszymi słowy.
Edmundzie Bojanowski przemilczany Panie –
cichy i nieśmiertelny jak wspomnienie drogie –
ucz nas ukrytego a wielkiego dzieła
Bogu dziękując za to, że jest Bogiem.*

Ks. Jan Twardowski

Spis treści

Wstęp	9
-------------	---

Część I. Edmund Bojanowski. Jego czasy, życie i działalność

1. Wielkie Księstwo Poznańskie. Czasy, miejsce życia i działalności	
Edmunda Bojanowskiego	15
Stosunki polityczne, społeczne i gospodarcze	15
Wieś wielkopolska w XVIII i XIX wieku	22
Sytuacja religijna	26
2. Edmund Bojanowski – życiorys	30
3. Ochronki w Europie w pierwszej połowie XIX wieku	36
4. Służebniczki Najświętszej Marii Panny – wiejskie ochraniarki	40
5. Program i metody pracy w ochronkach Edmunda Bojanowskiego	53
6. Rola zabawy w koncepcji pedagogicznej Edmunda Bojanowskiego	
(Barbara Kucharska)	71
Zabawy funkcjonalne	74
Zabawy konstrukcyjne	76
Zabawy tematyczne	77
Zabawy receptywne	78
Zabawy dydaktyczne	79

Część II. Dzieło Edmunda Bojanowskiego – kontynuacje

7. Losy przedszkoli i ochronek służebniczek śląskich w latach 1945–1989	
(Monika Wiśniewska)	85
Powojenna reaktywacja	86

Upaństwowienie i likwidacja	90
Tworzenie przystani dziecięcych	95
8. Powstanie i działalność wychowawcza ochronki w Gdyni	
<i>(Barbara Kalka)</i>	99
Międzywojnie	99
Druga wojna światowa i okupacja	102
Lata 1945–1995	103
Współczesność	105
9. Wychowanie patriotyczne w ochronie siostr służebniczek NMP	
im. bł. Edmunda Bojanowskiego w Komorowie (Danuta Bartkowiak) ..	106
Wychowanie patriotyczne w początkach działalności przedszkola	108
Zmiany wprowadzone po 1998 roku	109
Analiza treści programowych „ABC Program XXI wieku” z obszaru edukacji społeczno-moralnej pkt. 5 <i>Rozumiem słowo „Ojczyzna”</i> z poziomu III i IV i ich realizacja w pracy przedszkola	115
10. Rozumienie przez dzieci 5-letnie opowiadania o bł. Edmundzie	
Bojanowskim czytanego przez nauczyciela a rozumienie tej samej	
treści przez nie inscenizowanej (Beata Witkowska)	143
Opowiadanie – słuchanie a inscenizowanie	143
Czym jest rozumienie i jak można je badać	145
Cel i przedmiot badań	148
Metody, techniki i narzędzia badawcze	149
Przebieg i wyniki badań – rozumienie i stosowanie pojęć	155
Rozumienie pojęć – wyniki badań	156
Rozumienie związków przyczynowo-skutkowych pomiędzy wydarzeniami losowymi a ich konsekwencjami, działaniami celowymi a ich skutkami dla innych postaci oraz działaniami celowymi a ich skutkami dla następstwa wydarzeń – wyniki badań	164
Zakończenie	167
Bibliografia	170

Wstęp

Czternastego listopada 2014 roku przypada dwusetna rocznica urodzin Edmunda Bojanowskiego, wielkopolskiego społecznika działającego na terenie zaboru pruskiego, wielkiego patrioty nieistniejącej ojczyzny, pierwszego w Europie twórcy przedszkoli (ochronek) dla dzieci wiejskich, założyciela Zakonu Sióstr Służebniczek Najświętszej Marii Panny, wyniesionego na ołtarze 13 czerwca 1999 roku przez Jana Pawła II. Jego myśl i dzieło przetrwały do dziś. Przetrwały pomimo wieloletnich usiłowań władz PRL-owskich wymazania go z pamięci Polaków. Nie znajdziemy wzmianki na jego temat w ówczesnych encyklopediach, próżno też szukać informacji o nim w dziełach naukowych, nawet tych poświęconych historii wychowania czy też szczegółowo omawiających dzieje edukacji przedszkolnej. Nie pozwolono siostron służebniczkom prowadzić ochronek, chociaż było to jedno z podstawowych zadań ich formacji. Wszelkie zasługi Edmunda Bojanowskiego, jakie położył w dziedzinie krzewienia polskość, podniesienia poziomu życia zarówno materialnego, jak i duchowego wiejskiego ludu, otoczenia opieką najślabszej jego części – wiejskiego dziecka, w oczach powojennych przywódców Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej niweczyła głęboka religijność leżąca u podstaw wszystkich jego poczynąń i szczególnie więzi współpracy łączące jego działania z filipinami z Gostynia i jezuitami ze Śreму.

Człowiek, który jako osoba świecka założył żeński zakon, a reguły rządzące utworzonymi przez niego ochronkami oparł na nauce Kościoła, nie zasługiwał na pamięć potomnych. Dopiero polska transformacja ustrojowa, a przede wszystkim uczynienie Bojanowskiego błogosławionym, przywróciły Polakom jego osobę, a polskim

dzieciom – jego ochronki. Wieść o zaliczeniu Edmunda Bojanowskiego w poczet błogosławionych spowodowała pojawienie się rozlicznych publikacji, zarówno artykułów, jak i druków zwartych. Powstały poświęcone mu prace dyplomowe, naukowe, organizowano konferencje w większości ukazujące go przede wszystkim jako człowieka wiary, a w znacznie mniejszym stopniu omawiające jego powołanie pedagogiczne. A przecież po wznowieniu działalności przez siostry służebniczki ochronki nadal funkcjonują zgodnie z zasadami i regułami ustalonymi przez ich założyciela. Te reguły i zasady, nie straciły nic ze swej aktualności, co – mam nadzieję – uda się pokazać w tej książce.

Niniejsza publikacja składa się z dwu części. Pierwsza odnosi się do czasów bł. Edmunda Bojanowskiego, druga – do czasów współczesnych, czasów kontynuacji jego dzieła.

Działalność Edmunda Bojanowskiego wiąże się ściśle z miejscem i czasem, w jakich przyszło mu żyć i pracować. Stąd nie sposób omawiać dorobku jego życia bez przynajmniej skrótowego przypomnienia sytuacji społeczno-polityczno-gospodarczej i religijnej Wielkopolski pod zaborem pruskim. Traktuje o tym pierwszy rozdział książki. Rozdział drugi przedstawia krótko życiorys Edmunda Bojanowskiego, zwracając uwagę głównie na te momenty, które dotyczyły zorganizowania przezeń ochronki i przygotowania do pracy w nich wychowawczyń, czyli późniejszych sióstr służebniczek. Działalność założyciela była bowiem tak szeroko zakrojona, dotyczyła tak wielu dziedzin, że przedstawienie wszystkich jego dokonań zasługuje na osobne opracowanie.

Wiek XIX to czas powstawania w Europie pierwszych przedszkoli, początek poszukiwań najlepszych rozwiązań opieki nad małym dzieckiem. Nie sposób byłoby nie ukazać tego tła, na którym dobitnie przedstawia się unikatowa działalność założyciela wiejskich ochronek. Temu zagadnieniu poświęcono rozdział trzeci. Następne rozdziały pierwszej części dotyczą dziejów powstawania ochronki, przyjętych założeń ich działalności wychowawczej i drogi, którą Edmund Bojanowski poprowadził grupę wiejskich dziewcząt od przysposobienia do bycia wychowawczynią w ochronkach do zostania służebniczką. Tę historyczną już tematykę porusza pierwsza część pracy.

Część drugą książki otwiera współczesna historia sióstr służebniczek, opis ich heroicznej postawy w okresie wojny i okupacji oraz determinacji do prowadzenia działalności zgodnej z powołaniem w niesprzyjających temu warunkach w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Następne trzy rozdziały opisują wybrane aspekty obecnych przedszkoli – ochronek prowadzonych przez Zgromadzenie Sióstr Służebniczek Najświętszej Marii Panny zgodnie z zasadami wychowawczymi zaproponowanymi przed dwustu laty przez ich założyciela. Rozdział ostatni ma odmienny charakter, jest bowiem relacją z badań, w których podstawowym materiałem jest opowieść o bł. Edmundzie Bojanowskim.

Na zakończenie należy wspomnieć, iż książka jest dziełem kilku Autorów. W seminarium dyplomowym magisterskim, prowadzonym przeze mnie na Wydziale Pedagogicznym UW, uczestniczyły, między innymi, siostry służebniczki NMP. Niektóre rozdziały książki to fragmenty ich prac dyplomowych. Zarówno im – moim studentkom: siostram Danucie Bartkowiak, Barbarze Kalce, Barbarze Kucharskiej oraz Beacie Witkowskiej, jak i studiującej na innej uczelni, pod innym kierunkiem, ale zaprzyjaźnionej ze mną siostrze Monice Wiśniewskiej składałam gorące podziękowania za wyrażenie zgody na udział w tej publikacji.

Moja znajomość z siostrami służebniczkami zaczęła się wiele lat temu. To siostry Benigna, Benwenuta i Adela uczyły katechezy moje córki i chociaż ich posługa już dawno zaprowadziła je daleko od naszej parafii w Otrębusach, to zawsze bardzo ciepło o nich myślimy i dziękujemy za ten czas, gdy były wśród nas. Minęły lata i teraz moje wnuczki – Asia i Paulina – wspominają swój pobyt w przedszkolu, gdy ich poglądy na świat kształtowały się pod wpływem uwielbianej przez nie siostry przełożonej Cecylii i grona podległych jej sióstr. A teraz najmłodsza – Dorotka – usiłuje podporządkować sobie, na szczęście z miernymi rezultatami, obecną siostrę przełożoną Teofanię i pozostałe siostry z otrębusowskiego przedszkola. Wszystkim siostronom służebniczkom, z którymi zetknął mnie los i które wniosły dzięki temu wkład do naszego rodzinnego życia, serdecznie dziękuję.

Otrębusy, wrzesień 2013

CZĘŚĆ I

Edmund Bojanowski Jego czasy, życie i działalność

Wielkie Księstwo Poznańskie Czasy, miejsce życia i działalności Edmunda Bojanowskiego

Stosunki polityczne, społeczne i gospodarcze

Po ostatecznej klęsce Napoleona kongres wiedeński zmienił mapę Europy, a w szczególności polskich terenów pod zaborami. Na mocy postanowień kongresu przestało istnieć Księstwo Warszawskie, którego departamenty bydgoski, poznański i fragment kaliskiego zostały przyłączone do terytoriów monarchii pruskiej. Z tych ziem na mocy układu z 3 maja 1815 roku utworzono Wielkie Księstwo Poznańskie (Grossherzogtum Posen) – łącznik między północno-wschodnimi i południowymi prowincjami Prus.

Jednocześnie traktat wiedeński z 1815 roku „zobowiązuje Prusy [podobnie jak Rosję i Austrię – przyp. A.K.S.-T.] do zapewnienia ludności polskiej warunków swobodnego rozwoju życia narodowego w dziedzinie kultury i gospodarki”¹. Namiestnikiem w Wielkim Księstwie Poznańskim został książę Antoni Radziwiłł.

W państwach europejskich nadal przeprowadzano reformy społeczno-gospodarcze i kulturowe zapoczątkowane w czasie rewolucji francuskiej. W Prusach po kongresie wiedeńskim zaowocowały one reorganizacją administracji państwowej, wojska i szkolnictwa. „Umocnieniu potęgi państwa służyło również zreformowane i planowo rozbudowywane szkolnictwo, poddane nadzorowi państwowemu przez

¹ W. Jakóbczyk (red.), *Dzieje Wielkopolski*, t. 2, *Lata 1793–1918*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 1973, s. 141.

instancje centralne, prowincjonalne i lokalne. Ujednolicono system szkół elementarnych i średnich oraz wytyczono podstawy funkcjonowania nowo założonego w Berlinie uniwersytetu. Do szkół wprowadzono nowoczesny system pedagogiczny, którego twórcą był Johann Heinrich Pestalozzi. W szkołach średnich przeważał kierunek klasyczny, którego program tworzył podstawę narodowego wychowania. Aparat administracyjny i wojsko oraz upaństwowiona szkoła stać się miały niebawem głównym narzędziem władz pruskich w dziele integracji i asymilacji Wielkiego Księstwa Poznańskiego”². W efekcie po początkowym okresie względnej tolerancji wobec Polaków, po 1830 roku rozpoczął się nasilający się w kolejnych latach proces germanizacji. W szkolnictwie stopniowo wprowadzany był język niemiecki jako wykładowy, a język polski stał się w programach szkolnych zaledwie jednym z przedmiotów nauczania. Po upadku powstania listopadowego działania te, dotyczące najpierw szczebla gimnazjalnego i ponadgimnazjalnego, rozszerzono również na szkolnictwo elementarne.

„Asymilację społeczeństwa polskiego ułatwić miał wpływ języka i kultury niemieckiej jako rzekomo przewyższającej kulturę polską. Z tego względu wszelkie polskie inicjatywy kulturalne spotkały się z odmową władz. Odnosiło się to szczególnie do polskich wniosków o założenie w Poznaniu uniwersytetu, stałego teatru polskiego oraz organizowania towarzystw polskich. Równocześnie edykt z 1818 roku o wprowadzeniu cenzury ograniczał i krępował rozwój polskiego czasopiśmiennictwa. Tendencje germanizacyjne rządu pruskiego ujawniły się silniej po zorganizowaniu administracji i sądownictwa. Do głosu dochodziła coraz wyraźniej biurokracja pruska i ona, a nie namiestnik Radziwiłł, nadawała ton i kierunek polityce pruskiej w Księstwie, uzyskując ponadto aprobatę rządu i króla”³.

Spółeczeństwo polskie, zdając sobie sprawę z groźby wynarodowienia, nie pozostało bierne. W odpowiedzi na represje władz pruskich tworzono legalne i nielegalne związki i towarzystwa, zarówno

² Tamże, s. 143.

³ Tamże, s. 149.

lojalistyczne, szukające rozwiązań na drodze pokojowej i widzące je w pracy organicznej, jak i radykalne, opozycyjne, działające w konspiracji i widzące rozwiązanie jedynie w walce zbrojnej. Jedne i drugie domagały się poszanowania przez rząd odrębności narodowych i autonomii Wielkiego Księstwa, zapewnionych traktatem wiedeńskim.

„Projektowane towarzystwa polskie dla popierania rozwoju rolnictwa, przemysłu i nauki przyczynić się miały do podniesienia poziomu gospodarczego i kulturalnego ludności polskiej, w szczególności chłopów i mieszczan”⁴. Utrzymaniu wśród społeczeństwa samoświadomości narodowej i poczucia patriotyzmu miała służyć szeroka działalność propagandowa, realizowana na przykład poprzez uroczystości pogrzebowe niedawnych bohaterów walk „o wolność naszą i waszą”: Tadeusza Kościuszki w 1817 roku czy Jana Henryka Dąbrowskiego w 1818 roku.

Dążenia narodowo-wyzwoleńcze najwyraźniej można było zaobserwować w okresie powstania listopadowego. Aby wziąć w nim udział, granicę zaboru nielegalnie przekroczyło kilka tysięcy Polaków. Jednak po upadku powstania antypolska polityka pruskiego zaborcy przybrała zdecydowanie na sile. 6 grudnia 1830 roku nominację na stanowisko naczelnego prezesa Wielkiego Księstwa Poznańskiego otrzymał Eduard Heinrich Flottwell, zdecydowany zwolennik surowych kar więzienia, konfiskaty dóbr czy zakazu piastowania urzędów i funkcji publicznych za udział w powstaniu. Wprawdzie nie doszło do tak poważnych represji, ale „zlikwidowane zostały nawet pozory samorządu, a w zamian za to został rozbudowany aparat administracyjno-policyjny, usprawniona działalność sądów i prokuratury oraz zacieśniona współpraca z wojskiem w zakresie spokoju, bezpieczeństwa i niemczenia ludności polskiej”⁵. Dwudziestu dwu ziemian obciążono karą utraty piątej części czystego dochodu z dóbr ziemskich. Dalsze poczynania germanizacyjne coraz bardziej ograniczały w szkołach naukę języka polskiego. Rozbudowa sieci szkolnej, w tym

⁴ Tamże, s. 154.

⁵ Tamże, s. 167.

szkolnictwa elementarnego, dotyczyła przede wszystkim szkół ewangelickich, niemieckich. „Rozwój polskiego życia narodowego został poważnie zagrożony, tym więcej, że wielkorządcy poznańscy postawili tamę rozwojowi nauki, sztuki i kultury polskiej, odmawiając zgody na założenie uniwersytetu w Poznaniu oraz zwlekając z zatwierdzeniem statutów towarzystw polskich, popierających rozwój oświaty, nauki i kultury polskiej”⁶.

Odpowiedzią Polaków na represje władz pruskich były podejmowane ponownie działania, zarówno konspiracyjne, o rewolucyjnym charakterze, jak i legalne, upatrujące rozwiązań w pracy organicznej. Efektem tych drugich było przede wszystkim założenie w 1835 roku Kasyna Gostyńskiego, którego powstaniu przyświecała – jak głosił statut – „chęć wzajemnego pożycia towarzyskiego w celu popierania przemysłu i oświaty”⁷. Po roku działalności kasyno liczyło około stu członków wywodzących się głównie spośród szlachty folwarcznej i inteligencji i „stało się na kilka lat głównym ośrodkiem prac organicznych w Księstwie, dla jego dobra ogólnego”⁸. Jego podstawowa działalność dotyczyła zarówno zagadnień gospodarczych, a więc rozwoju rolnictwa i przemysłu, jak i szerzenia szeroko rozumianej kultury przez wspieranie twórczości literackiej i naukowej oraz rozpowszechnianie wśród ludu polskich książek elementarnych. Dochody pochodzące z organizowanych imprez oraz składek członkowskich były przeznaczane na cele dobroczynne w tym stypendia dla uczącej się młodzieży. Kasyno wydawało własne pismo – „Przewodnik Rolniczo-Przemysłowy” oraz prowadziło bibliotekę. Na wzór gostyńskiego kasyna powstały kasyna – o nieco mniejszej sile oddziaływania – w Szamotułach i Raszkowie, a także Towarzystwo Agronomiczne w Gnieźnie, mające na celu unowocześnienie gospodarki rolno-hodowlanej i przemysłowej przez propagowanie, szczególnie wśród młodzieży, wiedzy rolniczej lub rzemieślniczej. Wokół tych instytucji skupili się zwolennicy pracy

⁶ Tamże, s. 170.

⁷ Tamże, s. 177.

⁸ Tamże.

organicznej, których duchowym przywódcą został lekarz społecznik Karol Marcinkowski – adiutant generała Dezyderego Chłapowskiego w powstaniu 1831 roku. Z czasem centralne ośrodki polskiego życia narodowego przeniosły się z Gostynia do Poznania, w którym w latach 40. XIX wieku z inicjatywy m.in. Karola Marcinkowskiego powstały Bazar Poznański i Towarzystwo Naukowej Pomocy dla Młodzieży Męskiej, którego priorytetem było „udzielanie stypendiów na studia niezamożnej, a zdolnej młodzieży mieszczańskiej i chłopskiej”⁹.

Celem stało się prześcignięcie zaborcy w nauce, pracowitości, oszczędności. „Zaniechajmy liczyć na oręż, na zbrojne powstanie, na pomoc obcych mocarstw i ludów, a natomiast pracujmy nie tylko w zawodach naukowych, ale także w handlu, przemyśle, rękodzielnictwie, stwórzmy stan średni, usiłujmy podnieść się moralnie i ekonomicznie, a wtenczas z nami liczyć się będą”¹⁰.

W roku 1840, po śmierci Fryderyka Wilhelma III, tron objął Fryderyk Wilhelm IV, za panowania którego, pod wpływem silnego nacisku polskiego społeczeństwa i żądania przywrócenia swobód narodowych, nastąpił krótki okres liberalizacji rządów. Do szkół powrócił język polski, a wraz z nim – polscy nauczyciele. „Ukoronowaniem dziesięcioletnich wystąpień Polaków w obronie ich rodzimego języka była nowa instrukcja z 24 maja 1842 roku o używaniu języka niemieckiego i polskiego w szkołach średnich, seminariach nauczycielskich oraz w szkołach wiejskich. W tych ostatnich dzieci miały uczyć się w swoim ojczystym języku, w zależności od przewagi dzieci

⁹ Tamże, s. 185. Bazar Poznański – hotel dla polskiej klienteli i polskich kupców. Założony przez spółkę akcyjną, powołaną – jak głosił jej statut – „ku rozszerzeniu i wzmocnieniu przemysłu, handlu i rolnictwa narodowego”, stanowił ośrodek polskiego życia politycznego, społecznego i towarzyskiego. Były w nim usytuowane zarówno kasyno, jak i firmy handlowe, siedziby towarzystw (Towarzystwa Przyjaciół Nauk, Towarzystwa Wykładów Ludowych) oraz redakcje „Dziennika Poznańskiego” i „Kuriera Poznańskiego”.

¹⁰ M. Bobrzyński, *Dzieje Polski w zarysie*, t. 3, *Dzieje porozbiorowe*, Wydawnictwo Gebethner i Wolff, Warszawa 1931, s. 105, cyt. za: S. Jankowiak, *Kasyno Gostyńskie (1835–1846): u początków pracy organicznej w Polsce*, Gostyńskie Towarzystwo Kulturalne, Gostyń 1996, s. 2.